TENIS ZAWODNICZY

BNP Paribas Warsaw Open 2023. Iga Świątek oraz para deblowa Weronika Falkowska/Katarzyna Piter w ćwierćfinale turnieju

Zbigniew · 27 lipca, 2023



Iga Świątek, najwyżej rozstawiona w imprezie liderka światowego rankingu tenisistek, jest w ćwierćfinale rozgrywanego na twardych kortach Legia Tenis&Golf w Warszawie turnieju głównego cyklu WTA Tour – WTA 250 BNP Paribas Warsaw Open 2023 o puli nagród 259 tysięcy dolarów. W 1/8 finału Iga Świątek bardzo pewnie pokonała w dwóch setach 6:2, 6:2 Amerykankę Claire Liu (78. WTA) i w piątkowym ćwierćfinale zmierzy się z Czeszką Lindą Noskovą. W ćwierćfinale gry podwójnej jest

z kolei polska para deblowa Weronika Falkowska/Katarzyna Piter.

Iga Świątek nie miała problemów z pokonaniem Amerykanki Claire Liu, w trwającym 98 minut meczu tracąc tylko cztery gemy, po dwa w każdym z setów.

Set otwarcia początkowo był zacięty i wyrównany, a obie tenisistki w swoich pierwszych gemach serwisowych obroniły po jednym break-poincie. W gemie trzecim niżej notowana Claire Liu straciła już podanie i strat do końca pierwszej odsłony spotkania nie była w stanie odrobić. Iga Świątek w secie otwarcia raz jeszcze zdobyła break na 4:1 i ostatecznie pierwszą odsłonę rywalizacji zakończyła w pełni zasłużonym zwycięstwem 6:2, po 52 minutach interesującej rywalizacji. Amerykanka do końca walczyła, ale nie dała po prostu rady. Przegrywając 1:5 Claire Liu własny gem serwisowy wygrała, a w kolejnym gemie, gdy po zwycięstwo w secie serwowała Iga Świątek, Claire Liu wypracowała trzy break-pointy, których jednak nie wykorzystała i seta na swoim koncie zapisała tenisistka z Raszyna.

Set drugi, choć ostatecznie zakończył się identycznym wynikiem, był jednak bardziej jednostronny i krótszy. Iga Świątek już po trzech gemach prowadziła z przewagą dwóch breaków 3:0 i chociaż raz w gemie szóstym straciła jedyny raz w meczu własny serwis i zrobiło się „tylko” 4:2, ale na więcej najlepsza tenisistka świata już nie pozwoliła. Iga Świątek za kilka minut podwyższyła prowadzenie na 5:2 i po następnych kilku minutach zamknęła spotkanie, pokonując Claire Liu 6:2, 6:2. Polka wykorzystała przy własnym serwisie w gemie ósmym drugiej odsłony meczu pierwszą piłkę meczową.

Dodać wypada, że swoją rywalkę Iga Świątek poznała dopiero nieco ponad sześć godzin przed czwartkowym wyjściem na kort, po tym, jak przed południem dokończone wreszcie zostało przerwane we wtorek z powodu zapadających ciemności, a w środę z powodu opadów deszczu,

spotkanie pierwszej rundy (1/16 finału) między Amerykanką Claire Liu (78. WTA) a Chinką Yuan Yue (116. WTA). Została nią ostatecznie wyżej notowana w światowym rankingu Claire Liu, która pokonała Yuan Yue 7:6 (3), 3:6, 6:2.

W czwartek mecz Amerykanki i Chinki został wznowiony przy wyniku 7:6 (3), 2:4 i 40:15, patrząc od strony Claire Liu. Amerykanka po wznowieniu gry zdobyła gema na 3:4, ale dwa następne gemy, w tym dziewiąty w secie, przegrała przy własnym serwisie, a to oznaczało, że druga partia meczu przyniosła zwycięstwo 6:3 tenisistce z Chin i o tym, która z zawodniczek będzie po południu przeciwniczką Igi Świątek zadecydował dopiero set trzeci.

W rozstrzygającej odsłonie spotkania znacznie skuteczniejsza okazała się Claire Liu, która wygrała trzeciego seta 6:2 i po pokonaniu Yuan Yue 7:6, 3:6, 6:2 została przeciwniczką Igi Świątek w 1/8 finału turnieju WTA 250 BNP Paribas Warsaw Open 2023.

Iga Świątek oraz Claire Liu w obecnym sezonie 2023 zmierzyły się już w drugiej rundzie prestiżowego turnieju WTA 1000 BNP Paribas Open 2023 w Indian Wells. Wówczas Iga Świątek nie dała żadnych szans rywalce, wygrywając 6:0, 6:1. W Warszawie rywalizacja obu tenisistek była bardziej wyrównana, ale również zdecydowanie lepsza okazała się Polka, liderka światowego rankingu tenisistek, która zameldowała się pewnie w ćwierćfinale imprezy w Warszawie.

Linda Noskova następną rywalką Igi Świątek

Spotkania ćwierćfinałowe turnieju WTA 250 BNP Paribas Warsaw Open 2023 zostaną rozegrane w piątek 28 lipca 2023. Iga Świątek, rozstawiona w Warszawie z numerem pierwszym, zmierzy się z utalentowaną 18-letnią Czeszką Lindą Noskovą (59. WTA), turniejową „ósemką”, która pewnie uporała się w czwartek ze Słowaczką Viktorią Hruncakovą (122.WTA),

wygrywając w dwóch setach 6:3, 6:3. .

Nieźle znana w Polsce Linda Noskova, mistrzyni Polski z sezonu 2022 z drużyną BKT Advantage Bielsko-Biała, po pewnym zwycięstwie w secie otwarcia w drugiej partii meczu prowadziła już 5:1 i chociaż przegrała dwa następne gemy, po zmarnowaniu piłki meczowej, tracąc podanie w gemie ósmym, na więcej już rywalce nie pozwoliła. Czeszka w dziewiątym gemie drugiego seta raz jeszcze zdobyła break, zamykając mecz zasłużoną wygraną 6:3, 6:3 po 68 minutach zmagań.

Sensacyjna porażka Karoliny Muchovej

Wydarzeniem czwartku okazała się sensacyjna porażka Czeszki Karoliny Muchovej (18. WTA), finalistki wielkoszlemowego French Open-Roland Garros 2023, która przegrała po niemal dokładnie trzygodzinnej tenisowej batalii 5:7, 6:3, 5:7 z kwalifikantką ze Słowacji Rebeccą Sramkovą (174. WTA). Nie dojdzie zatem w Warszawie do rewanżu za French Open 2023 i finalu Iga Świątek – Karolina Muchova, na który bardzo w Warszawie liczono.

Czwartkowy mecz od początku nie układał się po myśli faworytki z Czech. W secie otwarcia finalistka French Open 2023 dwukrotnie odrabiała stratę serwisu, z wyniku 2:5 doprowadziła do remisu 5:5, ale przy prowadzeniu Słowaczki 6:5 po raz trzeci nie utrzymała podania przegrywając pierwszą partię meczu 5:7.

O awansie do ćwierćfinału rozstrzygał ostatecznie set trzeci, bowiem w drugiej partii lepsza była faworytka, która zwyciężyła 6:3, wyrównując w spotkaniu na 1:1 w setach.

W trzeciej partii, już na początku, po dwóch akcjach przegranych przy własnym serwisie, Karolina Muchova poprosiła o przerwę medyczną. Trudno stwierdzić, na ile pomogło to Muchovej, faktem jednak jest, że po powrocie na kort Karolina Muchova, choć nie utrzymała podania

w źle rozpoczętym gemie pierwszym, następnie przejęła inicjatywę, wygrywając pięć gemów z rzędu, obejmując prowadzenie 5:1. Wydawało się, że mecz jest rozstrzygnięty, tymczasem nastąpił w spotkaniu absolutny zwrot. Serwując po zwycięstwo w meczu Czeszka miała jeszcze w sumie cztery piłki meczowe, ale spotkania nie zamknęła. Słowaczka uwierzyła, że nie wszystko jeszcze stracone i to ona odwróciła losy seta i tym samym meczu, wygrywając sześć gemów z rzędu i cały, trwający dwie godziny i 59 minut mecz 7:5, 3:6, 7:5. Karolina Muchova do końca walczyła, w gemie 12., gdy przy prowadzeniu 6:5 Rebecca Sramkova serwowała po zwycięstwo, Czeszka prowadziła 15:0, 30:15 oraz 40:30, ale wówczas nie wykorzystała break-pointa i ostatecznie do rozstrzygającego tie-breaka trzeciego seta doprowadzić nie zdołała, żegnając się z turniejem!

Mecz był bardzo emocjonujący, lecz nie stał na zbyt wysokim poziomie. Obie tenisistki popełniały wiele niewymuszonych błędów. Obie miały też kłopoty z serwisem, zwłaszcza w pierwszych setach. Bardziej ryzykująca Słowaczka popełniła dziewięć podwójnych błędów serwisowych, Czeszka sześć. Obie tenisistki zdobyły po osiem breaków, mając odpowiednio 12 (Sramkova) oraz 16 (Muchova) okazji na zdobycie przełamania. Rebecca Sramkova wygrała 108, natomiast Karolina Muchova 107 spośród 215 rozegranych akcji.

W czwartek z turniejem pożegnała się także rozstawiona z „czwórką” Chinka Zhu Lin, przegrywając 4:6, 4:6 z rutynowaną Niemką Laurą Siegemund.

Komplet czwartkowych wyników gry pojedynczej

1/16 finału

Claire Liu – Yuan Yue 7:6 (3), 3:6, 6:2

1/8 finału

Heather Watson – Yuliya Hatuoka 6:2, 5:7, 6:1

Lucrezia Stefanini – Jodie Burrage 6:4, 6:1



Linda Noskova – Viktoria Hruncakova 6:3, 6:3

Rebecca Sramkova – Karolina Muchova 7:5, 3:6, 7:5

Laura Siegemund – Zhu Lin 6:4, 6:4

Iga Świątek – Claire Liu 6:2, 6:2

Pary ćwierćfinałowe

Iga Świątek – Linda Noskova

Heather Watson – Yanina Wickmayer

Lucrezia Stefanini – Laura Siegemund

Tatjana Maria – Rebecca Sramkova

Mecze ćwierćfinałowe zostały zaplanowane na piątek 28 lipca, półfinały zostaną rozegrane w sobotę 29 lipca, natomiast mistrzynię turnieju w grze pojedynczej poznamy w niedzielę 30 lipca 2023.

Polska para też w ćwierćfinale

W czwartek poznaliśmy nie tylko komplet ćwierćfinalistek gry pojedynczej turnieju, ale także turnieju gry podwójnej. W czołowej „ósemce” rywalizacji deblistek zameldowała się polska para Weronika Falkowska/Katarzyna Piter, w bardzo dobrym stylu, w zaledwie 52 minuty pokonując pewnie 6:3,

6:1 parę Nigina Abduraimova/ Jodie Burrage (Uzbekistan/Wielka Brytania).



Weronika Falkowska i Katarzyna Piter. Fot. Olga Pietrzak

Blisko awansu była również polsko-francuska para Maja Chwalińska/Jessica Ponchet, ale ostatecznie Polka i Francuzka przegrały 6:7 (3), 5:7 z duetem hindusko-chińskim Ankita Raina/Yuan Yue. Wyrównany pojedynek trwał godzinę i 59 minut.

Niespodziankę sprawił duet brytyjsko-belgijski Heather Watson/Yanina Wickmayer, eliminując po zwycięstwie 6:2, 5:7, 10-5 rozstawioną z numerem drugim parę brytyjską Alicia Barnett/ Olivia Nicholls.

Komplet czwartkowych wyników gry podwójnej

1/8 finału

Ankita Raina/Yuan Yue (Indie/Chiny) – Maja Chwalińska/Jessika Ponchet (Polska – Francja) 6:7 (3), 5:7

Weronika Falkowska/Katarzyna Piter (Polska) – Nigina Abduraimova/ Jodie Burrage (Uzbekistan/Wielka Brytania) 6:3, 6:1

Heather Watson/Yanina Wickmayer Wielka Brytania/Belgia) – Alicia Barnett/ Olivia Nicholls (Wielka Brytania) 6:2, 5:7, 10-5

Ćwierćfinał

Linda Noskova/Xiyu Wang (Czechy/Chiny) – Naiktha Bains/Maia Lumsden (Wielka Brytania) 6:3, 6:2

Pozostałe trzy pary ćwierćfinałowe

Lidia Morozowa/Aliaksandra Sasnovich – Weroniika Falkowska/Katarzyna Piter

Ankita Raina/Yuan Yue – Viiktoria Hruncakova/Tereza MIhalikova (Słowacja)

Linda Fruhvirtova/Laura Siegemund (Czechy/Niemcy) – Heather Watson/Yanina Wickmayer

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/bnp-paribas-warsaw-open-2023-iga-swiatek-oraz-para-deblowa-weronika-falkowska-katarzyna-piter-w-cwiercfinale-turnieju/